

Text do ćwiczenia 1:

asd ¹ Popelniłam błąd. Teraz to wiem. Jedynym powodem, dla którego zachowałam się tak, a nie inaczej było to, co usłyszałam w tamtym pociągu. I powiedzcie mi, ale tak szczerze – co wy byście poczuli na moim miejscu? Aż do tamtej chwili nie uważałam się za pruderyjną. Ani naiwną. Zgoda, wychowywano mnie w sposób raczej konwencjonalny, niektórzy mogliby nawet uznać, że rodzice trzymali mnie pod kloszem, no ale błagam. Spójrzcie na mnie teraz. Swoje przeżyłam. Dużo się nauczyłam. Na skali moralności moje życie plasowało się gdzieś pośrodku i dlatego tak mną wstrząsnęło to, co usłyszałam. Widzicie, ja sądziłam, że to miłe dziewczyny. Oczywiście nie powinnam się była przysłuchiwać rozmowie obcych osób, ale w środkach transportu publicznego to niemożliwe. Tylu ludzi wyszczekuje coś do swoich telefonów, a pozostali podnoszą głos, żeby w ogóle dało się ich usłyszeć. W sumie to ta rozmowa nie pochłonęłaby mnie tak bardzo, gdyby książka okazała się lepsza. Kupiłam ją z tego samego powodu, dla którego zdecydowałam się na magazyn z turbinami wiatrowymi na okładce. Gdzieś kiedyś przeczytałam, że po czterdziestce ludzie bardziej się przejmują tym, co myślą o innych, niż tym, co inni myślą o nich – czemu więc jeszcze nie dotarłam do tego etapu? Jeśli masz ochotę kupić „Hello!”, to po prostu to zrób, Ello. Jakie ma znaczenie, co sobie pomyśli znudzony student na kasie? Ale nie. Ja wybieram niszowy periodyk o ochronie środowiska i poważną biografię. Dlatego kiedy w Exeter wsiadają dwaj młodzi mężczyźni z czarnymi workami na śmieci, nudzę się jak mops. Teraz pytanie do was. Co byście pomyśleli na widok dwóch wsiadających do pociągu mężczyzn, z których każdy trzyma w ręce czarny worek – zawartość nieznana? Mnie, matce nastolatka, którego pokój zdecydowanie nie spełnia wymogów bezpieczeństwa i higieny, przychodzi do głowy tylko jedna myśl: typowe, nie udało wam się nawet znaleźć walizki, chłopcy? Są hałaśliwi i dokazują jak przeciętni dwudziestokilkulatki – do pociągu wskakują w ostatniej chwili, kiedy przysadzisty konduktor gwizdże z gniewną dezaprobatą. Pobawiwszy się automatycznymi drzwiami – otwarte, zamknięte, otwarte, zamknięte – co okazuje się dla nich wprost przezabawne, moszczą się na fotelach znajdujących się najbliżej półek na bagaże.

¹text

Przykładowy listing:

```
frame
#include <iostream>
using namespace std;
int main()
{
    int ile;

    cout << "Ile razy wypisac napis? ";
    cin >> ile;
    int pozycja = 1;
    if( ile > 0 )

    do {
        cout << "Napis nr" << pozycja << endl;
        pozycja++;
        ile--;
    } while( ile > 0 );

    return 0;
}
```

Listing 1: listing001.cpp